

**Ewa Bielenda-Mazur**

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0001-6206-7516

## **Małe dziecko i jego rodzic we współczesnym świecie – cyfrowi tubylcy czy dezertyrzy z posttypograficznego świata?**

### **Cyfrowa współczesność**

Czasy, w których żyjemy, uwarunkowane są dokonującą się cyfrową rewolucją. Rozwój technologii cyfrowych w drugiej połowie XX wieku (komputerów, internetu, nowoczesnych systemów telekomunikacyjnych) uruchomił proces transformacji gospodarczej, technologicznej, a co najważniejsze w kontekście poruszanego tu tematu – społecznej. Fundamentalna zmiana dotknęła wszystkich generacji, jednak najbardziej niekorzystnych wpływów można dopatrywać się względem najstarszych i najmłodszych. Seniorzy w wielu obszarach życia zagrożeni zostali wykluczeniem cyfrowym, niemowlęta – niebezpieczeństwem niepoznanego jeszcze w długofalowych konsekwencjach obcowania z ekranem od „kołyski”.

Współcześnie już od wieku przedszkolnego a nawet poniemowlęcego codzienną rzeczywistością dzieci w trakcie zabawy oraz edukacji jest styczność z „tekstami” cyfrowymi, opartymi na komunikacji wizualnej a tradycyjna typografia (drukowany tekst) bywa wykorzystywana ze znacznie niższą niż wcześniej frekwencją, dlatego czasy, w których żyjemy, można uznać za początek ery posttypograficznej<sup>1</sup>. Ponadto zmienia się również komunikacja oparta na języku pisany – teksty językowe współistniejące z obrazem są krótsze, bardziej zwarte, dopasowane do szybkiej konsumpcji i krótkiego czasu uwagi<sup>2</sup>.

Mózg homo sapiens, który rozwijał się przez miliony lat, w odpowiedzi na odmienne środowisko stanął wobec wyzwania bez precedensu – dostosowania się do niezwykle dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości w ekstremalnie krótkim czasie. Aktualne tempo ewolucji biologicznej jest o wiele wolniejsze od zmian

---

1 W 1998 r. David Reinking stwierdził, że współczesne tendencje kierują świat w stronę posttypograficzną, sądził, że pisemne formy komunikacji odejdą od wersji wymagającej składu i druku a przeniosą się do świata wirtualnego (D. Reinking, M.C. McKenna, L.D. Labbo, R.D. Kieffer, Handbook of literacy and technology. Transformations in a post-typographic world, New York 1998).

2 L. Laidlaw, J. O'Mara, S. So Har Wong, *'This is your brain on devices': Media accounts of young children's use of digital technologies and implications for parents and teachers*, „Contemporary Issues in Early Childhood” 2021, vol. 22, iss. 3, s. 268–281, <https://doi.org/10.1177/1463949119867400>.

technologicznych. Taki obrót spraw rodzi liczne pytania o szanse i wyzwania dla przyszłości naszego gatunku oraz możliwości neuroplastyczności tj. zdolności mózgu do przebudowy pod wpływem doświadczeń<sup>3</sup>.

### „Wirtualny plac zabaw”

Pokolenie ludzi urodzonych po 1980 r., ze względu na fakt, iż od najmłodszych lat obcuje z wysokimi technologiami i bardzo wczesnie staje się użytkownikami narzędzi cyfrowych określono mianem cyfrowych tubylców (digital natives)<sup>4</sup>. Dostępność „zabawek cyfrowych” w życiu dzieci początkowo wzbudzała odczucia binarne – w pojawiających się w mediach artykułach prezentowano albo informacje nasycone entuzjazmem związanym z możliwościami stymulacji poznawczej, albo też strachem przed przestymulowaniem, wpływem wielości impulsów na niedojrzałe umysły. Z czasem do głosu doszło podejście zrównoważone. Publikacje wyrażające umiarkowane poglądy wskazywały na konieczność przystosowania się do nowej rzeczywistości i uznania obywatelstwa cyfrowego oraz akcentowały potrzebę cyfrowego bezpieczeństwa i umiejętności krytycznych, pozwalających na odpowiedni wybór treści oraz ocenę wartości oferty, warunkujących spojrzenie z dystansem opiekunów i starszych dzieci na informacje dostępne w wirtualnym świecie pod kątem ich prawdziwości i wartości.

W niektórych publikacjach można było znaleźć porównanie mediów społecznościowych do wirtualnego placu zabaw. Jak każdy plac zabaw, może on stwarzać zagrożenia dla użytkownika, sposobem na ich uniknięcie nie jest jednak omijanie go a nauczanie dzieci jak poruszać się na jego terenie, zachowując zasady bezpieczeństwa<sup>5</sup>. Amerykańska Akademia Pediatrii początkowo głosiła, iż nie zaleca się ekspozycji cyfrowej względem dzieci w wieku poniżej 2 lat i wskazywała na potrzebę jej ograniczenia względem dzieci starszych. W 2016 r. AAP złagodziła podejście do tego tematu – postulowała „utrzymanie zdrowej diety medialnej” oraz aktywne zaangażowanie opiekunów podczas działań online dziecka. Czy nowe podejście oparto na wnioskach z badań nad wpływem wysokich technologii na rozwój dziecka na każdym etapie jego życia i w każdej sferze oraz na longitudinalnych obserwacjach? Niestety, ze względu na ciągły rozwój rynku cyfrowych urządzeń i nieustającą zmianę ich udziału w naszym życiu, oszacowanie tego wpływu jest tylko częściowo możliwe.

Biorąc pod uwagę rangę okresu wczesnego dzieciństwa dla formowania się funkcji poznawczych, społecznych i zdrowia psychicznego warto nieustannie prowadzić badania nad wpływem nowej rzeczywistości na rozwój maluchów i konsekwencjami dla ich dorosłego życia. Ze względu na fakt, iż kumulacja okresów szczególnej wrażliwości tj. takich, w których pewne umiejętności rozwijają się najbardziej

---

3 P. Marzola, T. Melzer, E. Pavesi, J. Gil-Mohapel, P. S. Brocardo, *Exploring the Role of Neuroplasticity in Development, Aging, and Neurodegeneration*, „Brain Sciences” 2023, vol. 13, <https://doi.org/10.3390/brainsci13121610>.

4 Termin został wprowadzony przez amerykańskiego pisarza, edukatora Marka Prensky'ego w 2001 r.

5 Zob. L. Laidlaw, J. O'Mara, S. So Har Wong, dz. cyt. Autorzy dokonali przeglądu 565 artykułów medialnych (informacyjnych, blogów rodziców i nauczycieli, artykułów w mediach społecznościowych) z całego świata (głównie Australii i Kanady) z lat 2012–2018.

intensywnie, przypada na pierwsze lata życia dziecka a bardzo istotną rolę pełnią tu procesy rozwoju języka<sup>6</sup>, wzmożoną uwagę należy zwrócić na zagrożenia, jakie nie- sie korzystanie ze smartfona czy tabletu przez dzieci w wieku niemowlęcym i ponie- mowlęcym. Zarówno rozwój społeczny, jak i językowy możliwy jest wówczas dzięki interakcjom a nie za sprawą biernej obserwacji.

### Deficyt video

Wiele badań dowodzi, że małe dzieci nie uczą się z ekranów i potrzebują kontaktu z żywym człowiekiem, by dokonać transferu obserwowanych zachowań na swoje działania. Określa się to zjawisko mianem efektu deficytu video<sup>7</sup>. Maluchy wykazują trudności w wykorzystaniu informacji prezentowanych za pośrednictwem ekranu w zakresie zadań percepcyjnych, poznawczych, językowych i społeczno-emocjo- nalnych. Naśladowanie działań, znajdowanie ukrytych obiektów, uczenie się słów, wnioskowanie o stanach emocjonalnych lub psychicznych innych osób oraz rozpo- znawanie siebie na podstawie obrazu video jest znacznie utrudnione<sup>8</sup>. Optymalnym źródłem stymulacji jest więc kontakt z żywym człowiekiem<sup>9</sup>.

### Smartfon, tablet i telewizja w świecie niemowlęcia

By wykorzystać swój potencjał rozwojowy dzieci potrzebują środowiska bogate- go w stymulację, interaktywnego i responsywnego. Ponadto maluchy rozwijają się w działaniu, potrzebują więc czasu na zabawę – zmieniającą się dynamicznie wraz z wiekiem (od manipulacyjnej po symboliczną). W ostatniej dekadzie integralnym elementem naszej codzienności stały się smartfony. Dzieci już w wieku niemowlęcym, nawet jeśli nie otrzymują urządzenia do zabawy, obcuja z widokiem rodziców korzystających z niego wielokrotnie i długotrwanie w ciągu dnia. Urządzenia mobilne w znaczący sposób konkurują o uwagę kierowaną na dzieci. Badanie przeprowado- ne z udziałem niemowląt w wieku 3–6 miesięcy wykazało, że matki, które podczas karmienia piersią swojego dziecka mogły korzystać ze smartfonów, skupiały się na nich przez dłuższy czas niż na niemowlętach<sup>10</sup>. W ten sposób naturalna stymulacja społeczna dziecka w bliskim kontakcie z matką zostaje silnie rozregulowana.

---

6 J.F. Werker, T.H. Hensch, *Critical periods in speech perception: New directions*, „Annual Review of Psychology” 2015, vol. 66, s. 173–196, <https://doi.org/10.1146/annurev-psych-010814-015104>; P.K. Kuhl, *Early language acquisition: Cracking the speech code*, „Nature Reviews Neuroscience” 2004, vol. 5, s. 831–843.

7 M. Jing, H. Kirkorian, *Video deficit in children's early learning*, [w:] *In The International Encyclopedia of Media Psychology*, red. J. Bulck, Wiley-Blackwell 2020, <https://doi.org/10.1002/9781119011071.iemp0239>.

8 Zob. tamże.

9 B. Guellai, E. Somogyi, R. Esseily, A. Chopin, *Effects of screen exposure on young children's cognitive development: A review*, „Frontiers of Psychology” 2022, vol. 13, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2022.923370>.

10 L.G. Nomkin, I. Gordon, *The relationship between maternal smartphone use, physiological responses, and gaze patterns during breastfeeding and face-to-face interactions with infant*, „PLoS One” 2021, 16(10), <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0257956>.

Tymczasem w latach 1997–2014 czas spędzany przed ekranem przez amerykańskie dzieci w wieku od 0 do 2 lat podwoił się<sup>11</sup> a średni wiek pierwszego kontaktu z telewizją wynosił tylko 4(!) miesiące<sup>12</sup>. Wyniki europejskiego badania francuskich dzieci ujawniły, że 68% dwulatków ogląda telewizję codziennie. Dzieci w wieku od 2 do 24 miesięcy robią to średnio 40 minut dziennie. W badaniu przeprowadzonym z udziałem dzieci w wieku od 6 do 18 miesięcy najmłodsze były eksponowane na programy dla dorosłych częściej niż dzieci starsze. Wykazano też, że z interaktywnych ekranów we Francji korzysta około 30% 5-miesięcznych dzieci i aż 90% dwulatków. Jaka jest motywacja rodziców do włączania wysokich technologii w codzienność dziecka tak wcześnie? Opiekunowie wymieniają, że robią to, by zająć dziecko (urządzenie elektroniczne w charakterze niani), dla jego rozrywki, relaksu, edukacji czy uspokojenia<sup>13</sup>. Zakładając wzrostową tendencję udziału technologii w naszym życiu, rola dorosłego jako głównego źródła regulacji oraz stymulacji dziecka może redukować się stopniowo, aż do niebezpiecznie niskiego poziomu, zagrażającego prawidłowej socjalizacji człowieka.

Popularne współcześnie zabawki elektroniczne nie wymagają działania malucha, promują bierność i brak interakcji z otoczeniem. Odroczenie momentu inicjacji cyfrowych doświadczeń wpływa korzystnie na wcześniejsze osiągnięcie kamieni milowych w rozwoju motorycznym i językowym. Badanie z udziałem ponad tysiąca rodziców dzieci w wieku od 2 do 24 miesięcy ujawniło, że każda godzina dziennie spędzana przed ekranem przez dziecko w wieku od 8 do 16 miesięcy zmniejszała jego wynik w zakresie komunikacji (badanej kwestionariuszem MacArthur-Bates) w stosunku do zasobu typowego dla dziecka w tym samym wieku o 8–9 słów<sup>14</sup>. W licznych publikacjach podkreślano negatywny wpływ wysokich technologii na procesy językowe, uwagi, emocje, pobudzenie itp.<sup>15</sup>, trudno jednak napotkać na badania, które wskazywałyby jak bardzo wczesna inicjacja cyfrowych doświadczeń (w pierwszym roku życia) wpływa długofalowo na rozwój społeczno-językowy dzieci. Można jednak spodziewać się, że niemowlęta-cyfrowi tubylcy to grupa najbardziej zagrożona wtórnymi zaburzeniami komunikacji ze względu na intensywność rozwoju w pierwszym roku życia podwalin dla komunikacji, takich jak: kontakt wzrokowy, naprzemiennność konwersacyjna, percepcja dźwięków języka ojczystego, dostrajanie emocjonalne. Wręczanie dziecku przed drugimi urodzinami tabletu lub smartfona może stać się więc czynnikiem spowalniającym lub zakłócającym rozwój a nawet spowodować uzależnienie behawioralne.

11 W. Chen, J.L. Adler, *Assessment of screen exposure in young children, 1997 to 2014*, „JAMA Pediatrics” 2019, vol. 173, s. 391–393.

12 D.A. Christakis, *The effects of infant media usage: what do we know and what should we learn?*, „Acta Paediatrica” 2009, vol. 98, no. 4, s. 8–16, <https://doi.org/10.1001/jamapediatrics.2018.5546>.

13 Badania, których wyniki tu przedstawiono, referowane są w artykule: B. Guellai, E. Somogyi, R. Esseily, A. Chopin, dz. cyt.

14 F.J. Zimmerman, D.A. Christakis, A.N. Meltzoff, *Associations between media viewing and language development in children under age 2 years*, „The Journal of Pediatrics” 2007, vol. 151, iss. 4, s. 364–368, <https://doi.org/10.1016/j.jpeds.2007.04.071>.

15 Zob. M. Spitzer, *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, tłum. A. Lipiński, Słupsk 2013; G.W. Small, G. Vorgan, *iMózg : jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, tłum. S. Borg, Poznań 2011.

## Macierzyństwo i tacierzyństwo w społeczeństwie cyfrowym

Trudno odnaleźć argumenty przemawiające za stymulującym oddziaływaniem wysokich technologii na dzieci w pierwszym i drugim roku życia. Można natomiast uznać, że rola urządzeń cyfrowych nie jest jednoznacznie negatywna w odniesieniu do ich rodziców. Niewątpliwie w niejednej rodzinie media pożerają czas, który dorośli mógłby oferować maluchowi. Coraz częściej widzi się matki i ojców pchających wózek jedną ręką, podczas gdy druga trzyma smartfon, pochłaniający całą uwagę opiekuna, czy rodziców na placu zabaw niezainteresowanych działaniami dziecka, a oddających się surfowaniu po internecie. Brak dostępności emocjonalnej rodzica, nieadekwatność jego mimiki do działań dziecka, brak zaangażowania uwagi w jego aktywność niewątpliwie rodzi konsekwencje dla funkcjonowania społecznego dziecka i jego relacji z rodzicem<sup>16</sup>.

Warto jednak docenić urządzenia cyfrowe jako dostarczycieli zaktualizowanych informacji, w tym informacji potrzebnych rodzicom. Na przestrzeni wielu lat kształtowanie postaw małego człowieka odbywało się głównie na gruncie rodziny i instytucji edukacyjnych, współcześnie coraz większe znaczenie w tym zakresie odgrywają media. Podobnie dzieje się z postawami rodzicielskimi. Jeszcze w XX wieku formowały się one w dużej mierze na drodze transmisji międzypokoleniowej – istotny wpływ na zachowania opiekunów względem dzieci miały postawy ich rodziców i dziadków, co powodowało, iż dorośli często powielali zachowania, które wcześniej obserwowali. W przypadku korzystnego środowiska rodzinnego, było to zjawisko pozytywne, natomiast w przypadku otoczenia niewspierającego, czy wręcz depryującego zamykało częstokroć drogę do pożądanej zmiany, determinowało powielanie patologicznych schematów. Coraz bardziej powszechny dostęp do informacji może tę sytuację zmienić. Badanie przeprowadzone w 2022 r. w Polsce przez Krajowy Instytut Mediów<sup>17</sup> wykazało, że dostęp do internetu w gospodarstwie domowym w grupie wiekowej 16–29 lat ma 99,5% osób a w grupie 30–49 lat – 98,00%. Smartfony posiada taka sama część każdej z wspomnianych grup. Możliwość ciągłego dostępu do informacji ma więc prawie cała populacja osób posiadających niedorośle dzieci. Stwarza to możliwość konfrontowania zachowań przejętych od starszych pokoleń z aktualną wiedzą na temat optymalnego funkcjonowania rodziny.

## Portale parentingowe

Zainteresowanie kwestiami związanymi z rozwojem dziecka, macierzyństwem i tacierzyństwem znacznie wzrosło pod koniec XX i na początku XXI wieku. Na polskim

---

16 Wystarczy tu wspomnieć choćby eksperyment Edwarda Tronicka „still face”, w którym wykazano, że dziecko przestaje zabiegać o uwagę niezaangażowanego w interakcję z nim rodzica (zob. E. Tronick, D. Heidelise, L. Adamson, S. Wise, T.B. Brazelton, *The infant's response to entrapment between contradictory messages in face-to-face interaction*, „Journal of the American Academy of Child Psychiatry” 1978, vol. 17, iss. 1, s. 1–13, [https://doi.org/10.1016/S0002-7138\(09\)62273-1](https://doi.org/10.1016/S0002-7138(09)62273-1)).

17 *Usługi medialne i infrastruktura do ich odbioru w 2022 roku. Mieszkańcy Polski w wieku 4 lata i więcej. Wyniki Badania Założycielskiego Krajowego Instytutu Mediów*, Warszawa, kwiecień 2023, s. 18 i 20, [on-line:] [https://kim.gov.pl/wp-content/uploads/2023/05/Wyniki-BZ\\_2022\\_-IND\\_27.04.2023.pdf](https://kim.gov.pl/wp-content/uploads/2023/05/Wyniki-BZ_2022_-IND_27.04.2023.pdf) – 13.11.2024.

rynku prasowym w latach 1995–2006 obserwowano rozkwit sektora magazynów dla rodziców. Tzw. prasa parentingowa zawierała treści, mające na celu wspieranie opiekunów w różnych aspektach wychowania, dostarczanie porad, informacji o zdrowiu, rozwoju, edukacji, o codziennych wyzwaniach związanych z opieką nad dziećmi, np. żywieniu, pielęgnacji. Można było na łamach wspomnianych magazynów znaleźć wypowiedzi ekspertów, którzy, zgodnie z najnowszą wiedzą, udzielali rad na temat szeroko pojętej opieki nad dziećmi, historie i osobiste doświadczenia rodziców, testy i recenzje produktów przydatnych dla najmłodszych. Dobra passa dla tego sektora prasy nie trwała jednak długo. W latach 2008–2016 zaobserwowano znaczny spadek sprzedaży a w konsekwencji likwidację wielu tytułów. W tym samym czasie zyskały popularność i zaczęły odgrywać ważną rolę w edukowaniu rodziców portale parentingowe online<sup>18</sup>. Według danych pochodzących z ankiety Mediapanel: Raportu Strategicznego IAB Polska, w którym podsumowano 2022 rok, na liście oglądalności poszczególnych kategorii tematycznych (oglądalność obliczana była na podstawie średniej miesięcznej liczby internautów) kategoria „Styl życia” zajmowała drugie miejsce (25,8%) po kategorii „Kultura i rozrywka” (27,7%). W obrębie drugiej na liście popularności kategorii „Rodzicielstwo” zajmowało 6 miejsce – 14,0% odwiedzających nadrzędną kategorię „Styl życia”<sup>19</sup>. Z badania Mediapanel przygotowanego przez Gemius i PBI w kwietniu 2023 r. wynika, że portale dla rodziców i aplikacje z kategorii „Rodzicielstwo” odwiedzają głównie kobiety – aż 63% wszystkich użytkowników stron<sup>20</sup>. Ponadto spędzają one na tych stronach dwukrotnie więcej czasu niż mężczyźni i są odpowiedzialne za 72% wszystkich odsłon. Aż 32% użytkowników stron i aplikacji parentingowych stanowią osoby w wieku między 30 a 44 rokiem życia. Okazuje się zatem, że tematyka związana z dzieckiem przyciąga przede wszystkim kobiety posiadające dzieci, może więc mieć znaczący wpływ na ich strategię postępowania względem potomstwa. Ponadto warto podkreślić, że w artykułach zamieszczanych na portalach parentingowych można znaleźć między innymi informacje na temat wpływu wysokich technologii na rozwój dziecka, w tym również na dzieci w pierwszych latach życia. Trudno napotkać na ślady bezkrytycznego lansowania cyfrowych rozwiązań, a ujawniają się raczej ostrzeżenia przed ich negatywnym wpływem w przypadku maluchów lub nadmiernej częstotliwości użycia. Portale promują natomiast czytelnictwo i właściwe postawy rodzicielskie<sup>21</sup>.

18 O. Dąbrowska-Cendrowska, *Prasa dla rodziców w czasach rozwoju serwisów parentingowych*, „Media i Społeczeństwo” 2017, nr 7, s. 244–256.

19 Pierwsze miejsce zajmowała kategoria „Zdrowie i medycyna” – 20,0%, kolejne: „Wielotematyczne serwisy kobiece” – 19,1%, „Kuchnia, gotowanie” – 17,0%, „Plotki, życie gwiazd” – 16,9%, „Styl życia – wielotematycznie” – 14,3%.

20 Mamy tu do czynienia z nadreprezentacją względem populacji (Affinity Index wynosi 124,4), w grupie mężczyzn – z niedoreprezentacją (AI 74,8). Największa nadreprezentacja ujawnia się w grupie matek najmłodszych dzieci – do 3 roku życia (AI 142,2) oraz dzieci w wieku przedszkolnym (AI 146,2). Zob. *Strony dla rodziców z przewagą kobiet*, Gemius, 26.05.2023, [on-line:] <https://gemius.com/pl/news/strony-dla-rodzicow-z-przewaga-kobiet> – 11.11.2024.

21 Przeglądając się treściom z zakresu logopedii i profilaktyki logopedycznej publikowanym na polskich portalach parentingowych tyjących się dzieci w wieku niemowlęcym i poniemowlęcym można zauważyć, że m.in. ostrzegają rodziców przed długotrwałym ssaniem smoczka, podkreślają zalety karmienia piersią, informują o rozwoju sposobów

## Jednak typografia – popularyzacja i popularność książeczek dla małych dzieci

W odniesieniu do najmłodszych odbiorców książeczek nie możemy mówić o erze posttypograficznej. Mimo że w otaczającym nas świecie coraz większą popularność zyskują książki cyfrowe, pod adres opiekuna małego czytelnika kieruje się ofertę dotyczącą publikacji drukowanych oraz podkreśla się potrzebę obcowania dziecka z papierową książką. Ekspertki radzą rodzicom, by czytali nawet dzieciom, które nie nabyły jeszcze kompetencji językowych, bo w ten sposób wykształcą odpowiednią postawę wobec książki, która, początkowo poprzez poszerzenie zasobów słownictwa i sprawności gramatycznych, na dalszych etapach alfabetyzacji zaowocuje kompetencjami w zakresie: rozumienia tekstu, sprawności narracyjnych, umiejętności czytania i pisania, umiejętności społeczno-emocjonalnych, społeczno-poznawczych oraz przyczyni się do zdobycia szerokiej wiedzy o świecie<sup>22</sup>.

## Dokąd zaprowadzi nas cyfrowa rewolucja?

Rewolucja cyfrowa trwa i podlega efektowi zapadki – zmiany które zaistniały nie są możliwe do cofnięcia. Niewątpliwie urządzenia cyfrowe zmieniają nasze umysły. W kontekście rozwoju małego człowieka fakt ten może budzić szczególny niepokój ze względu na liczne pytania, które pozostają bez odpowiedzi. Niedostatek badań spowodowany między innymi nieustannie i bardzo dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością stawia nas w roli niepewnych obserwatorów otaczającej rzeczywistości, którzy mogą zakładać albo korzystny, albo katastroficzny scenariusz. Już w V w. p.n.e. Platon<sup>23</sup> obawiał się, że popularyzacja pisma spowoduje, iż ludzie przestaną do przechowywania wiedzy używać własnej pamięci, a będą jedynie korzystać z informacji z zewnątrz. Tak się jednak nie stało – alfabetyzacja przyczyniła się do rozwoju ludzkości. Może i tym razem obawy są zbyt duże? Obowiązkiem naukowców zajmujących się wpływem rozwoju cyfrowej rzeczywistości na funkcjonowanie człowieka jest ciągła aktualizacja pytań badawczych i wznawianie poszukiwań odpowiedzi na nie, by oszacować, co się wokół nas dzieje i jak wpływa to na nas oraz co powinniśmy zrobić, by wykorzystać wynikające z nowej rzeczywistości szanse a zniwelować zagrożenia. Dotychczasowa wiedza skłaniać nas może ku refleksji, że trzecia dekada XXI wieku to czas, w którym dzieci powinny jeszcze pozostać w erze posttypograficznej, podczas gdy ich rodzice bliżsi są już ery posttypografii.

## Podsumowanie

Rozwój technologii cyfrowych i ich integracja z codziennym życiem wprowadziły nieodwracalne zmiany w środowisku wychowawczym dzieci oraz w modelach

---

przyjmowania pokarmów, o niekorzystnym oddziaływaniu wysokich technologii, o stymulacji językowej, potrzebie wczesnej diagnostyki itp. Promują też wartość czytania dziecku przez rodzica, również w odniesieniu do grupy maluchów w grupie wiekowej od urodzenia do 2 lat.

22 V. Grøver, C.E. Snow, L. Evans, H. Strømme, *Overlooked advantages of interactive book reading in early childhood? A systematic review and research agenda*, „Acta Psychologica” 2023, vol. 239, <https://doi.org/10.1016/j.actpsy.2023.103997>.

23 Zob. Platon, *Fajdros*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002.

rodzicielskich. Z jednej strony nowe technologie przynoszą korzyści – umożliwiają szybszy dostęp do wiedzy i pozwalają na szeroką wymianę doświadczeń między dorosłymi. Z drugiej jednak, są powodem do niepokoju, zwłaszcza gdy mowa o wpływie na rozwój najmłodszych. Nadmierny kontakt z urządzeniami elektronicznymi w pierwszych latach życia, jest ryzykowny. Alternatywą pozostają tradycyjne relacje międzyludzkie oraz obcowanie z książką drukowaną i bogate w interakcje środowisko, które znacznie bardziej stymulują rozwój dziecka. Obowiązkiem rodziców i opiekunów jest tworzenie warunków do zdrowego wzrastania podopiecznych w świecie pełnym cyfrowych pokus, balansując między nowoczesnymi a tradycyjnymi metodami stymulacji umysłowej, które pozostają niezastąpione w budowaniu zdrowych relacji oraz pożądaných umiejętności młodego człowieka.

Rozwój wysokich technologii nie tylko zmienia sposób, w jaki dzieci uczą się i rozwijają, ale również redefiniuje ich relacje z otoczeniem, w tym z rodzicami. Aby wykorzystać potencjał nowoczesności bez narażania najmłodszych na niebezpieczeństwo, kluczowe jest wypracowanie świadomego podejścia – rodzice i opiekunowie powinni być przewodnikami w świecie cyfrowym, ucząc dzieci zdrowych nawyków i odpowiedzialnego korzystania z urządzeń już od najmłodszych lat. Jednocześnie nie można zapominać o wartości tradycyjnych form interakcji, takich jak rozmowa, wspólna zabawa i aktywność fizyczna. To właśnie one tworzą fundamenty rozwoju zdrowego człowieka, których nic nie jest w stanie zastąpić. Ostatecznie, odpowiedzialne podejście dorosłych, świadome wykorzystanie technologii i równowaga między cyfrowymi a tradycyjnymi doświadczeniami mogą stworzyć środowisko sprzyjające harmonijnemu rozwojowi młodego człowieka, przygotowując go zarówno na wyzwania przyszłości, jak i na budowanie autentycznych relacji międzyludzkich.

## Bibliografia

- Chen W., Adler J.L., *Assessment of screen exposure in young children, 1997 to 2014*, „JAMA Pediatrics” 2019, vol. 173, no. 4, s. 391–393, <https://doi.org/10.1001/jamapediatrics.2018.5546>.
- Christakis D.A., *The effects of infant media usage: what do we know and what should we learn?*, „Acta Paediatrica” 2009, vol. 98, s. 8–16.
- Dąbrowska-Cendrowska O., *Prasa dla rodziców w czasach rozwoju serwisów parentingowych*, „Media i Społeczeństwo” 2017, nr 7, s. 244–256.
- Grøver V., Snow C.E., Evans L., Strømme H., *Overlooked advantages of interactive book reading in early childhood? A systematic review and research agenda*, „Acta Psychologica” 2023, vol. 239, <https://doi.org/10.1016/j.actpsy.2023.103997>.
- Guellai B., Somogyi E., Esseily R., Chopin A., *Effects of screen exposure on young children's cognitive development: A review*, „Frontiers of Psychology” 2022, vol. 13, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2022.923370>.
- Jing M., Kirkorian H.L., *Video deficit in children's early learning*, [w:] *In The International Encyclopedia of Media Psychology*, red. J. Bulck, Wiley-Blackwell 2020, <https://doi.org/10.1002/9781119011071.iemp0239>.
- Laidlaw L., O'Mara J., So Har Wong S., *'This is your brain on devices': Media accounts of young children's use of digital technologies and implications for parents and teachers*,



- „Contemporary Issues in Early Childhood” 2021, vol. 22, iss. 3, s. 268–281, <https://doi.org/10.1177/1463949119867400>.
- Kuhl P.K., *Early language acquisition: Cracking the speech code*, „Nature Reviews Neuroscience” 2004, vol. 5, s. 831–843.
- Marzola P., Melzer T., Pavesi E., Gil-Mohapel J., Brocardo P.S., *Exploring the role of neuroplasticity in development, aging, and neurodegeneration*, „Brain Sciences” 2023, vol. 13, <https://doi.org/10.3390/brainsci13121610>.
- Nomkin L.G., Gordon I., *The relationship between maternal smartphone use, physiological responses, and gaze patterns during breastfeeding and face-to-face interactions with infant*, „PLoS One” 2021, 16(10), <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0257956>.
- Platon, *Fajdros*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002.
- Reinking D., McKenna M.C., Labbo L.D., Kieffer R.D., *Handbook of literacy and technology. Transformations in a post-typographic world*, New York 1998.
- Small G.W., Vorgan G., *iMózg: jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, tłum. S. Borg, Poznań 2011.
- Spitzer M., *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, tłum. A. Lipiński, Słupsk 2013.
- Tronick E., Heidelise D., Adamson L., Wise S., Brazelton T.B., *The infant’s response to entrapment between contradictory messages in face-to-face interaction*, „Journal of the American Academy of Child Psychiatry” 1978, vol. 17, iss. 1, s. 1–13, [https://doi.org/10.1016/S0002-7138\(09\)62273-1](https://doi.org/10.1016/S0002-7138(09)62273-1).
- Usługi medialne i infrastruktura do ich odbioru w 2022 roku. Mieszkańcy Polski w wieku 4 lata i więcej. Wyniki Badania Założycielskiego Krajowego instytutu Mediów*, Warszawa, kwiecień 2023, s. 18 i 20, [on-line:] [https://kim.gov.pl/wp-content/uploads/2023/05/Wyniki-BZ\\_2022\\_-IND\\_27.04.2023.pdf](https://kim.gov.pl/wp-content/uploads/2023/05/Wyniki-BZ_2022_-IND_27.04.2023.pdf) – 13.11.2024.
- Werker J.F., Hensch T.H., *Critical periods in speech perception: New directions*, „Annual Review of Psychology” 2015, vol. 66, s. 173–196, <https://doi.org/10.1146/annurev-psych-010814-015104>.
- Zimmerman F.J., Christakis D.A., Meltzoff A.N., *Associations between media viewing and language development in children under age 2 years*, „The Journal of Pediatrics” 2007, vol. 151, iss. 4, s. 364–368, <https://doi.org/10.1016/j.jpeds.2007.04.071>.

## Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie sytuacji małego dziecka (0–23 miesięcy) i jego rodzica w świecie, w którym dokonuje się cyfrowa rewolucja. Autorka rozważa, czy początek życia, ze względu na osadzone w nim okresy szczególnej wrażliwości dla rozwoju języka, wymaga ochrony przed wysokimi technologiami, by możliwe było ocalenie korzystnego dla rozwoju środowiska. Odwołuje się do podejścia zrównoważonego, w którym nie ocenia się wyłącznie negatywnie wpływów cyfrowej rewolucji na dzieci i ich rodziców a próbuje wskazać zarówno szanse, jak i zagrożenia współczesności. Opierając się na wynikach badań naukowych oraz statystyk podkreśla, jak zmieniły się warunki, w których kształtuje się dziecko oraz co ma na nie istotny wpływ.

**Słowa kluczowe:** era cyfrowa, rozwój dziecka, okres niemowlęcy, okres poniemowlęcy, czytanie z dzieckiem, portale parentingowe

## **Toddlers and their parents in the modern world – digital natives or deserters from the post-typographic world?**

### **Abstract**

The aim of this article is to present the situation of the young child in a world where the digital revolution is taking place. The author considers whether the beginning of life, due to the embedded periods of special vulnerability for language development, needs to be protected from high technologies in order to be able to save a favourable environment for development. She refers to a balanced approach, which does not only evaluate negatively the impacts of the digital revolution on children and their parents, but tries to identify both opportunities and threats of the present. Drawing on scientific research and statistics, it highlights how the conditions in which children are formed have changed and what has a significant impact on them.

**Keywords:** digital age, child development, infant period, postnatal period, reading with baby, parenting portals